№ 156. Poniedziałek 11. Lipca 1864. Rok wydania 54.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej

Część urzędowa.

Posada suplenta katedry cywilnego postępowania sądowego z wykładem w języku ruskim na tutejszym uniwersytecie Cesarza Franciszka, z remuneracyą w kwocie 250 zł. w. a. za każde półrocze, w którem odnośne odczyty rzeczywiście miejsce mieć będą, zostanie opróżniona z końcem bieżącego roku szkolnego.

Tych, którzyby sobie życzyli objąć tę posadę wzywa się niniejszem, aby do końca sierpnia b. r. wnieśli swoje oświadczenia w tym względzie do kolegium profesorów wydziału prawniczego, z odpowiedniem wykazaniem się co do swego uzdolnienia.

Przytem zwraca się uwagę, że kompetenci mają z tego uzdolnienia pod względem naukowym i co do znajomości języka wykazać się przez przedłożenie rozprawy napisanej w językach niemieckim i ruskim, tudzież dla próby przez ustny wykład odbyty w obudwu językach przed kolegium profesorów.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 10. lipca 1864.

Na przedstawienie Wnej Pani Eweliny Żebrowskiej, z Żurawna, nadane zostały słuchaczom prawa przy wszechnicy lwowskiej, mianowicie:

Aleksandrowi Błażowskiemu na drugim roku,
Ludwikowi Uruskiemu na trzecim roku, i
Leonowi Łopatyńskiemu na czwartym roku:

a to dwom pierwszym zacząwszy od Igo półrocza, ostatniemu zaś od IIgo półrocza roku szkolnego 186³/₄ — stypendya w rocznej kwocie 210 zł. w. a. z fundacyi Żebrowskiego.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 29. czerwca 1864.

Wiedeń, 9. lipca. Dnia wczorajszego wyszedł z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozesłany XXVI. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Ten zeszyt zawiera:

Nr. 56. Obwieszczenie ministerstw stanu i sprawiedliwości z 24. czerwca 1864, co do przyznanych towarzystwu zastawniczemu w Wiedniu najwyższem postanowieniem z 13. marca 1864 wyjątków od istniejących powszechnych ustaw pod względem sprzedaży przepadłych zastawów.

Nr. 57. Rozporządzenie ministerstwa finansów z 25. czerwca 1864, względem rozszerzenia protekcyjnego poboru soli do fabrykacyi strun. Ważne w całem państwie.

Nr. 58. Rozporządzenie ministerstwa finansów z 4. lipca 1864, względem zniesienia zakazu wywozu i przewozu ołowiu do Multan, do Wołoszczyzny, do Serbii i do Bosnii.

Część nieurzędowa.

Lwów, *11. lipca*.

O zajęciu wyspy Föhr przez strzelców austryackich, które podług telegramu w *Hamb. Börsenhalle* miało nastąpić 6. b. m., nie ma dotąd jeszcze żadnych bliższych wiadomości. Föhr jest po Sylcie najznaczniejszą z należących do Szleswiku wysp fryzyjskich na morzu niemieckiem, w odległości jednej mili od lądu. Zresztą nie ma z teatru wojny w księstwach żadnych ważniejszych wiadomości. Z Altony donoszą, że rząd pruski zamierza budować kolej żelazną z Rendsburga do Kielu; a do *Kreuzzeitung* piszą z Randers pod dniem 7go b. m., że dniem przedtem kazał rząd wojskowy w odwet za Szleswiczan, których Duńczycy zabrali z wyspy Sylt, osadzić w areszcie fortecznym jednego księdza, redaktora dziennika i rabina z Jutlandyi.

Izba wyższa parlamentu *angielskiego* zebrała się nader licznie na posiedzeniach z dnia 8. i 9. lipca. Wielu posłów mocarstw zagranicznych znajdowało się na galeryi. Lord Russell oświadczył, iż wielu oficerom szwedzkim, na wyspie Alsen do niewoli wziętym, zagrożono sądem wojskowym pruskim: rząd pruski tego jednak nie sankcyonował. Hr. Malmesbury wystąpił z wotum nieufności dla ministeryum. Książę Argyll, lord Brougham, hr. Clarendon, lord Wodehouse i hr. Russell bronili postępowanie ministeryum. Prawie o samej północy przyszło do wotowania, w skutek którego wniosek lorda Malmesbury 177 głosami przeciwko 168 przyjęty został. Rząd przeto miał większość z 9 głosów przeciwko sobie.

Natomiast izba niższa wysłuchawszy lorda Palmerstona i p. d'Israelego, odrzuciła najprzód poprawkę przez p. Newdegate do wniosku nieufności d'Israelego wniesioną, przyjęła zaś poprawkę p. Kinglake, pochwalającą politykę rządową, większością 313 głosów przeciwko 295. Ministeryum miało większość z ośmnastu głosów po swojej stronie. Przyjęciem poprawki Kinglaka upadł sam z siebie pierwiastkowy wniosek d'Israelego, postępowanie ministrów w sprawie duńsko-niemieckiej naganiający. Do rozwiązania parlamentu zatem nie przyjdzie. Mówiono w Londynie, iż lord Palmerston, dla pogodzenia się z opozycyą, poświęci lorda Russella, który musiałby wystąpić z gabinetu. Nie zdaje się to jednak do prawdy podobne, bo lord Palmerston kolegów swych zwykł bronić do ostatniego, a samo ustąpienie lorda Russella opozycyę by nie złagodziło, ona bowiem żąda wystąpienia z gabinetu p. Gladstone, który Torysom stał się nie miły od chwili, jak w izbie niższej wyraźnie przemawiał za rozszerzeniem prawa wyborczego.

W Kopenhadze zanosi się na zmianę gabinetu *Dagbladet* z 7. b. m. donosi, że minister spraw wewnętrznych, *Carlsen*, podał się do dymisyi, ale przyczyna tego kroku niejest jeszcze wiadoma. Wstępny artykuł tego samego dziennika przedstawia w bardzo posępnych barwach teraźniejsze położenie Danii. Przyznaje on, że kiedy Anglia odmówiła pomocy swojej, jest Dania teraz od wszystkich opuszczoną; powątpiewa też *Dagbladet* o skuteczności obrony wyspy Fühnen, biorąc na uwagę, że Niemcy niedadzą się już powstrzymać morzem, że zaufanie nieprzyjaciela musi się wzmagać, a wiara wojsk duńskich upadać, i że zresztą sprzymierzona flota będzie wkrótce silniejszą od duńskiej. Należałoby powiada dalej —, ażeby rząd i rada państwa spiesznie rozważyła, czy niebyłoby lepiej, — kiedy pośrednictwo się niepowiodło —, ażeby Dania prosiła wprost swoich przeciwników o zawieszenie broni i pokój, lub też prowadzić dalej wojnę na zabój. Tylko nietrzeba wahać się dłużej, lecz postanowić raz jedno lub drugie. — *Flyveposten* z 7. b. m. utrzymuje, że podróż Księcia Jana Glücksburskiego ma na celu tylko odwiedzenie Króla greckiego, u którego myśli zabawić kilka miesięcy. — Jenerał Steinmann, który objął teraz naczelne dowództwo nad armią duńską, ogłasza w obwieszczeniu, że na wyspie Fühnen i innych pobliskich wyspach zaprowadzony został stan oblężenia.

Z Paryża dowiaduje się *Jener. Kor.* pod dniem 7. b. m., że ostatniemi dniami były podagryczne cierpienia Cesarza ciągle przedmiotem narad jego lekarzy; raz mówiono nawet o tem, ażeby Cesarz zamiast kuracyi w Vichy używał wód w Erian nad jeziorem genewskiem, którym silniejszy przypisują skutek, ale mimo to odjechał Cesarz 7. b. m. podług pierwotnego postanowienia swego do Vichy. Goście w Fontainebleau mieli zabawić jeszcze do soboty u Cesarzowej.

Ze Sztokholmu donosi telegram z 8. b. m., że z powodu rozkazu Księcia pruskiego Karola Fryderyka, ażeby pojmanych obcych ochotników armii duńskiej brano pod sąd wojenny, wyprawił rząd szwedzki rozkaz telegraficzny do swojego posła w Berlinie, ażeby w razie, jeźliby ten rozkaz odnosił się do szwedzkich i norwegskich ochotników, zażądał od dworu pruskiego wyjaśnienia i stawał silnie w obronie jeńców.

Podług najnowszych wiadomości z Nowego Yorku z 29. czerwca, zmuszony był Grant ruchami separatystów zaniechać swego pochodu do Wildon i powrócić do Petersburga. Sądzą, że Grant nie będzie już szturmował, lecz rozpocznie oblężenie Petersburga.— Francuzi obsadzili Akapulko w Mexyku i znieśli blokadę.

Monarchia Austryacka.

Lwów, 11. lipca. Jego Cesarzewiczowska Mość Arcyksiążę *Wilhelm* przybył dnia wczorajszego wieczornym pociągiem kolei żelaznej do Lwowa i wysiadł w hotelu Langa.

Lwów, 9. lipca. *(Paszporta dla poddanych rosyjskich.)* Jak się dowiadujemy nadeszło w drodze ces. ros. ambasady, że na mocy uchwały rosyjskiej rady państwa, sankcyonowanej przez cesarza rosyjskiego pod d. 16. (28.) września 1863 poddani rosyjscy, którzy udali się za granicę za paszportami na kilka osób opiewającemi, a teraz chcą uzyskać paszporta oddzielne, mogą starać się o nie w ces. ros. poselstwach i konzulatach, które już w tym względzie otrzymały instrukcye.

Kraków, 9. lipca. *(Przybycie Jego c. k. Wysokości Arcyksięcia Wilhelma. — Doniesienia z Król. Polskiego.) Krak. Ztg.* donosi: Jego ces. król. Wysokość Arcyksiążę Wilhelm, jeneralny inspektor artyleryi, przybył tu wczoraj wieczornym pociągiem wiedeńskim, i wysiadł w hotelu Pollera. Dziś cała artylerya wyruszyła na musztrę.

Powyższy dziennik dowiaduje się z niezawodnego źródła, że ostatni oddział powstańców przeszedł granicę d. 20. z. m. w okolicy Skały w Królestwie Polskiem. O sile tego oddziału różne krążą wieści, według jednych liczył tylko 40, według drugich 230 ludzi. Cały ten oddział miał być zebrany przez Seifrieda w obwodach Krakowskim i Tarnowskim, lecz rozproszył się zaraz skoro nadciągło wojsko rosyjskie. Rosyanie mieli schwytać tylko jednego powstańca, jak słychać poddanego pruskiego, i tego natychmiast powiesili. Na powiat olkuski, w którym się ten oddział pojawił na-

łożono kontrybucyę w sumie 40.000 rubli za karę, iż władze wojskowe nie zostały wcześnie zawiadomione.

W tym samym czasie 18 do 20 ludzi (może część owych 230) przeszło granicę w okolicy Ojcowa, a napotkawszy dom leśniczego, zażądali aby im dano jeść: leśniczy dał im dwa bochenki chleba. Nie znalazłszy nic więcej w całym domu, po krótkiej naradzie powrócili na terytoryum austryackie.

Wiedeń, 9. lipca. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Ich MM. *Cesarz* i *Cesarzowa*, tudzież Następca tronu Arcyksiążę *Rudolf* i Arcyksiężniczka *Gizella* pozostaną tymczasowo w Schönbrunnie. Czy poźniej uda się Najjaś. Pani do Ischlu, nie wiadomo jeszcze; do Laxenburga jednak nie przeniesie się Jej Ces. Mość, ponieważ nie służy Jej wilgotne powietrze tamtejszego parku.— *Najjaś. Pan* przybył wczoraj z rana do Wiednia i udzielał przez kilka godzin posłuchania. — Z Gastein donoszą, że przybycie Króla *Wilhelma* pruskiego zapowiedziane tam jest na dzień 18. b. m., i przygotowano już dla niego i jego dworu pomieszkanie, składające się z 50 przeszło pokojów. — Arcyksiążę *Józef* z małżonką przybył 6. b. m. w nocy do Salcburga, nazajutrz z rana odjechał dalej do Aussee.

Minister policyi, baron *Mecséry* bawi teraz w Gasteiu i ma z końcem tego miesiąca powrócić do Wiednia. — Jak donosi *Jener. Kor.*, miał jenerał *Filipowicz*, mianowany królewskim komisarzem na bliski ilyrski kongres narodowy, przybyć wczoraj do Wiednia dla otrzymania dalszych instrukcyi względem obrad tego kongresu.

Gazeta wiedeńska donosi: Dnia 3. b. m. przybył jenerał-major hrabia *Coudenhove*, jenerał-adjutant Jego Mości Cesarza do Hermanszstadu, ażeby zbadać szkody zrządzone wylewem wód w Siedmiogrodzie i z polecenia Jego Mości Cesarza udzielić wsparcia najbardziej dotkniętym mieszkańcom. Zaraz tego samego dnia rozdane zostały wsparcia w powiatach Deva, Bros i Elisabethstadt, a dnia 4. udał się hrabia Coudenhove w dalszą podróż na Forgarosch do Kronsztadu, ażeby i w tamtych okolicach spełnić dobroczynną misyę.

Anglia.

Londyn, 7. lipca. *(Rozprawy w parlamencie.)* W izbie niższej toczyła się dziś dalsza debata nad Disraelego wnioskiem nieufności dla gabinetu. Sekretarz ministerstwa stanu *Layard* bronił specyalnie hrabiego Russella i obwiniał Disraelego o fałszywe cytowanie depesz Russella. *Hordy* nazwał to oszczerstwem. *Layard* żądał, azeby Hordy został przywołany do porządku. Prezydent odmówił temu żadaniu, a lord Palmerston popierał je. Ztąd powstało wzburzenie, i prezydent odmówił powtórnie wezwania do porządku. Następnie usprawiedliwiał się Layard.

Telegram z Londynu z 8. b. m. donosi: Dzisiaj skończy się debata w izbie niższej. — Hrabia Apponyi zaprzecza z upoważnienia hrabiego Rechberga wszystkim depeszom austryackim ogłoszonym w *Morning-Post* na dniu 4. b. m.

Włochy.

Turyn, 5. lipca. *(Posiedzenie turyńskiej izby deputowanych.)* Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych p. Mordini zreasumował program stronnictwa wojenno opozycyjnego. P. Lanza krytykując obecny stan finansowy, zaprzeczył rzetelności położenia skarbu przez ministeryum przedstawionego i proponował liczne oszczędności. Następnie wezwał rząd, ażeby w porozumieniu z Francyą strzegł granic przed najazdami rozbójników, których stłumienie rocznie 50 milionów franków kosztuje. Prezes rady ministrów zaznaczył, iż nikt nie wystąpił z planem finansowym na przeciw planu przez rząd przyjętego. oraz że przeciwnicy ministeryum nie wystąpili z wyraźnym planem politycznym, krom stronnictwa wojenno opozycyjnego, które żąda wojny niezwłocznej. W końcu oświadczył, iż rząd nie zgodzi się z żadnym porządkiem dziennym, któryby nie wyrażał zupełnej ufności w ministeryum.

Przystąpiono do wotowania i izba większością 182 głosów przeciwko 126, uchwaliła przejście do porządku dziennego wyrażając zupełną ufność do postępowania ministrów.

(Wiadomości o Garibaldim. — Obawy i nadzieje we Włoszech. — Ojciec św. przypuścił do ucałowania nóg księży polskich. — Różne wiadomości.) Do *Jener. Kor. austr.* piszą z Turynu pod dniem 5. lipca, iż Garibaldi mocno cierpi na podagrę, nogi mu popuchły i słynny chirurg neapolitański Palasciano odradził mu używanie kąpieli morskich w Ischia. Ztąd pochodzi, iż nikt do Garibaldego przystępu mieć nie może. W Turynie wielki sprawiły popłoch wieści o zawiązaniu świętego przymierza; lękają się, ażeby teraz nie przyszło do skutku wykonanie traktatu zuryckiego. Dodaje jednak korespondent, iż to, czego się obawiają w północnych Włoszech, tego spodziewają się w południowych a nawet i w Toskanie, gdzie ucisk Piemontu do żywego czuć się daje. Rozbójnictwo, które dotąd tylko w Neapolitańskiem grasowało, odzywa się teraz i w Toskanie. W okolicy miasta Luca niejaki Molfino stanął na czele licznej bandy i uwija się Apeninach. Korespondent kończy następującą uwagą: Jakżeż w Turynie myśleć mogą, że w Neapolitańskiem i w Sycylii bandyci przez Króla Franciszka II. z państwa rzymskiego podbechtywani powstają, kiedy oni pojawiają się i w innych prowincyach, które nigdy pod panowaniem tego monarchy nie były? Czyżby 20.000 karabinierów tak zwanego Królestwa włoskiego nie byli w stanie rozegnać tę hołotę?

Minister spraw zewnętrznych Visconti Venosta przyjmował w dniu 29. czerwca barona Schweizera, nowo mianowanego posła badeńskiego. Kontrakt o sprzedaż dróg żelaznych z domem Rotszyldów zawarty, podpisany już został i wkrótce parlamentowi do zatwierdzenia złożony być ma.

Rząd papieski nadał towarzystwu belgijskiemu koncesye do budowy portu w Ostii, gdzie jedno z ramieni Tybru do morza wpada. Dzieło to w najkrótszym czasie dokonane być ma; koszta obliczono na 6 milionów szkudów. Tym sposobem Rzym posiadać będzie port w odległości 15 mil włoskich.

Ojciec św. w zakrystyi bazyliki świętego Pawła extra muros przypuścił do ucałowania nóg biednych księży, którzy uszli z Polski przed prześladowaniem rządu rosyjskiego. Złożyli oni adres zapewniający Piusa IX. o przywiązaniu do stolicy apostolskiej. Ojciec św. odpowiedział im, iż z uległością oczekiwać trzeba, aż burza która teraz w Polsce powstała, przeminie, i Bóg spokojność znow przywróci.

Papież w dniu 9. lipca z pewnością do Castel Gandolfo na letnią rezydencyę przenieść się ma.

Poseł rosyjski baron Meyendorf nie był w Watykanie z posłami innych mocarstw, dla powinszowania Ojcu św. w rocznicę wstąpienia na tron. Okoliczność ta jednak nie ma żadnego znaczenia, gdyż nieobecność posła pochodziła w skutek słabości zdrowia, nie zaś w skutek rozkazów z Petersburga. Relacye dworu rzymskiego z rządem rosyjskim nie są przerwane.

Niemcy.

Frankfurt, 7. lipca. *(Posiedzenie sejmu związkowego. — Różne wiadomości.)* Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu związkowego uchwalono na wniosek wydziału do sprawy holsztyńsko-szleswickiej prosić rząd oldenburgski o przyspieszone złożenie przedstawienia swego w sprawie sukcesyjnej Wielkiego Księcia.

W cieśninie Arrsc stanęło w nocy dn. 5. b. m. pięć statków wojennych duńskich na kotwicy, i przekonawszy się po wysłaniu łodzi o sile załogi, znow odpłynęły na pełne morze.

Do *Jener. Kor. austr.* piszą z Flensburga pod dn. 5. lipca, iż najpierwszym skutkiem osadzenia wyspy Alsen było wydalenie wszystkich urzędników duńskich. Królewsko-pruski komisarz cywilny, baron Zedlitz, sam był obecny przy zaprowadzeniu nowego porządku. Z Jutlandyi przybył transport mundurów letnich dla wojska pruskiego, pod eskortą oddziału z pułku piechoty „Króla pruskiego."

Drezno, 8. lipca. *(Różne wiadomości.)* Prezes rady ministrów, baron Beust przybył dziś do Dresdna, i udał się zaraz do Pillesitz. Na dworcu przyjmowła go deputacya stolicy: na zajutrz projektowany jest pochód z wachlami.

Flensburg, 7. lipca. Dziennik tutejszy ogłosił obwieszczenie naczelnej władzy cywilnej do mieszkańców wyspy Alsen. Kierunek całej administracyi cywilnej przeszedł w ręce komisarzy szleswickich. Wójt Arnesen w Augustenburgu usunięty. Adwokatowi Krausowi powierzono tymczasowy zarząd wyspy, z władzą usunięcia podwładnych w razie nieposłuszeństwa.

Dania.

Kopenhaga, 6. lipca. *(Posiedzenie sejmu duńskiego. — Różne wiadomości.)* W sejmie duńskim (Landthing) wniesiony został projekt adresu do Króla, kończacy się temi słowy: W smutnej konieczności poniesienia ofiar dla pozyskania pokoju, wolałeś Wasza królewska Mość ustąpić nieco z praw korony, niżeli zezwolić na ukonstytuowanie Księstwa szlezwicko-holsztyńskiego. Jest to rękojmią, iż celem przyszłych negocyacyj będzie stan państwa, zupełnie od Niemiec niezawisły. W tem przypuszczeniu sejm zapewnia Waszej królewskiej Mości wszelką pomoc, jaką tylko dać może.

Według dziennika *Dagbladet* podobny projekt do adresu wniesiony także został do sejmu ludowego (Volkthing).

Dzienniki stronnictwa Danii aż po Eidere piszą zawsze jeszcze w tonie nader gwałtownym. Kilku członków rady stanu a mianowicie osoby przy sterze rządu stojące pojmują jednak, iż w tym kierunku dalej postępować nie można. Minister wojny zarządził środki dla zabezpieczenia wyspy szlezwickiej Aerroe, leżącej ku wschodowi wyspy Alsen; wysłano tam z Fionii statki wojenne i wojsko dla obrony brzegów. Z tąd wykazuje się, iż rząd obawia się zajęcia przez wojska niemieckie odległej tej wyspy. W sejmie ludowym aktuaryusz Stennstrup powstawał gwałtownie na politykę angielską i między innemi powiedział, iż wyspa Aerroe przynajmniej dopóty broniona być winna, dopóki Anglia, której honor według wyobrażeń duńskich niczem nie jest jeno nikczemnością i zdradą, wielkomyślność swoję nie posunie do widocznego przejścia do obozu nieprzyjacielskiego jak w roku 1807, w którym flotę duńską zagarnęła.

(Trwoga w Kopenhadze.) Dziennik *Aalborger Stiftstg. Tidende* podaje straty w ostatniej potyczce w pobliżu Aalborga przez Duńczyków poniesione na 24 ludzi zabitych, 27 rannych i 61 do niewoli wziętych, a których wielka część ranami okryta.

W Kopenhadze oczekują, iż Seelandya, w której dziś prawie żadnego wojska nie ma, przez korpus 15 do 20tysięczny osadzona zostanie, i że blokada ustanie, gdyż flota będzie musiała być użyta do obrony Kopenhagi. Przypuszczają, iż statki pancerne austryac-

kie udaja się do Kategatu, i że sprzymierzeni pod ich zasłona, przeprawią sie z Samsoe do Selandyi, w okolicy może Aarhuusu.

Dziennik *Dagbladet* w artykule wstepnym uznaje wiekszość sił sprzymierzonych i oddaje sprawiedliwość przezorności z jaka prowadza wojne. Natomiast zarzuca, iż prowadzenie wojny ze strony Danii było zupełnie bez planu. W końcu radzi ażeby wszystkie wojska z Fionii i Jutlandyi cofnięto, dla obrony Selandyi i Kopenhagi, gdyż sprzymierzeni mając okręta pancerne z Aarhuus wyladować moga. A Kopenhaga to Dania cała.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 6. lipca. *(Rozporzadzenie policyjne. — Teatr francuski w Warszawie.) Dziennik Warsz.* donosi: Przez Warszawskiego ober-policmajstra ponowiony został obecnie rozkaz do policyi wykonawczej, aby nie dozwalała chodzić bez pozwoleń po godzinie 12tej w nocy, lub też do 12tej bez zapalonych latarek, winni mają być zatrzymywani i odstawiani do cyrkułu, a co ma być wykonywane z przyzwoitością i bez gwałtu. — Również otrzymała niższa służba upomnienie, za źle zrozumianą gorliwość przy usuwaniu przechodniów, w razie przejazdu lub przechodzenia osób znakomitych, a co było niekiedy połączone z nieprzyzwoitością.

W tym samym dzienniku czytamy: Oczekiwani francuzcy artyści dramatyczni pod dyrekcyą pana Deleville, w dniu wczorajszym koleją żelazną przybyli z Bruxeli. Skład tej trupy łącznie z dyrektorem stanowi 14 osób, a w tej liczbie artystek 3. Wstrzymaliśmy się od wymienienia nazwisk, gdyż zapoznamy się z niemi wkrótce przez teatralne afisze. Publiczność nasza spragniona zmian w dotychczasowej monotonności przedstawioń, przyjmie zapewne z zadowoleniem wiadomość o przybyłych gościach.

(Adres duchowieństwa dyecezyi lubelskiej.) Dzien. Warsz donosi: JW. hr. Berg, namiestnik Królestwa, odebrał list administratora dyecezyi lubelskiej i załączony do tegoż listu adres najpoddanniejszy duchowieństwa tejże dyecezyi następującej treści:

List administratora dyecezyi lubelskiej z dnia 18. (30.) czerwca r. b. nr. 824 brzmi: Do jw. hr. Berga, namiestnika Królestwa. Duchowieństwo dyecezyi lubelskiej poczuwając sie do spełnienia obowiązku, jaki od chwili wszczętych zamieszek w kraju dotyka jego sumienie, z tem większą usilnością czyni temu obecnie zadosyć, gdy ma nadzieję, że Jaśnie Wielmożny Pan, który z taką gorliwością, dobrem wszystkich mieszkańców poruczonego sobie w namiestniczy zarząd kraju zajmować się raczysz, zechcesz być łaskawym przedstawicielem pokornych i szczerych wynurzeń, jakie toż duchowieństwo do tronu najmiłościwszego Monarchy z najgłębszem uszanowaniem przez załączający się tu adres wnosi. Otóż, o tę pośredniczącą łaskę administrator dyecezyi najuniżeniej prosząc JW. Pana ma honor wyznać, że pozostaje z najgłebszem uszanowaniem. *Ks. K. Sosnowski.*

Najpoddanniejszy adres duchowieństwa dyecezyi lubelskiej z dnia 18. (30.) czerwca r. b. brzmi: Najjaśniejszy Panie! Kiedy cały naród Polski uznawszy nierozwagę swoją w występnym targnięciu się na władze z woli Bożej Twojej najdostojniejszej Osobie nad nim poruczoną, skłania sie do podnóżka tronu Waszej Ces. Mości błagając o przebaczenie winy i zapewniając wierny hołd i poddaństwo swemu Monarsze, duchowieństwo także jako mające obowiązek z ustaw św. religii rzymsko-katolickiej nie tylko przewodniczyć innym wiernym w posłuszeństwie i uległości dla rządu, ale wpajać tę najgłówniejsza zasade moralności chrześciańskiej w umysły swemu nauczycielstwu podległe, poczytuje sobie za powinność takiż sam objaw uległości i wiernego posłuszeństwa złożyć w pokorze u stóp Twoich Najjaśn. Panie. A znając Twe dobrotliwe serce, powodujące się uczuciami miłości bliźnich przez Najświętszego Mistrza naszego Jezusa Chrystusa nakazanej, aż do niewyłączenia z jej objęć nawet nieprzyjaciół i występnych, ma niepłonną nadzieję, że Wasza ces. Mość wspaniałomyślnem przebaczeniem obrazę Majestatowi Twemu wyrządzoną, wynagradzając, przydasz tym sposobem nowy promień świetności do jego blasku, a mądrością swoją wskażesz środki na zleczenie tych cierpień i dolegliwości, jakie przez własną winę sprowadzone na nas zostały. (Następują podpisy.)

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 9. lipca. Ponieważ z powodu deszczów ulewnych, wylewu rzek i szkód ztąd poniesionych, mniej pewną stała się nadzieja pomyślnych zbiorów, więc też i ceny produktów podniosły się nieco w ostatnich dniach. Jednakowoż stan ten trwał bardzo krótko, ceny spadły znowu nagle, i handel zboża nie był wcale ożywiony, a tak pokazało się, że oczekiwania naszych spekulantów, i właścicieli ziemskich, były płonne. O *pszenicę* nie było żadnego popytu, sprzedano nieco na konsumcye miejscową, ale po 4 zł. 90 c. z odstawą i to gatunki średniej jakości. *Jęczmień* nie był wcale poszukiwany i w ogólności nie było ani kupujących, ani sprzedających. *Żyto* 160 ℔ wagi płacono po 2 zł. 20 c. do 2 zł. 50 c. a w końcu tygodnia po 2 zł. 30 c. Przy podniesieniu się agio na srebrze możnaby nieco sprzedać do Prus, ale ustał wszelki wywóz tak tam, jak i do Austryi i Morawii. Popyt w drodze telegraficznej jest nader rzadki. *Owies* przedawano po tych samych cenach co w poprzednim tygodniu, ale jeszcze w mniejszych ilościach jak wówczas. Gatunki 100 ℔ wagi płacono po 2 zł. 30 c. Transporta wysłane w ostatnich 7 dniach były tak skąpe, że nie zasługują nawet na wzmiankę. Pszenicy i jęczmienia nie nadesłano prawie nic do wywozu, żyta wywieziono kilka pomniejszych partyi do Ołomuńca, Berna, Mysłowic, Krakowa, Bochni i Tarnowa, owsa zaś około 2500cet. do Wiednia. — Nieustający ciągle dowóz spirytusu, tudzież nadsyłane w znacznej ilości naczynia próżne są dowodem, że Galicya posiada jeszcze znaczne zapasy tego artykułu, i że wywóz potrwa jeszcze przynajmniej 6 tygodni. Partye wysełane koleją żelazną odchodzą po większej części na rachunek dawnych umów; loco dworzec kolei we Lwowie kupić można wiadro spirytusu 32 stop. po 12 zł. 30 c. Do wywozu nadesłano przeznaczonych do Wiednia, Florisdorf i Gänserndorf 2100 cet., do Weisskirchen 343 cet. do Bielska 500 cet., do Krakowa, Ołomuńca i Berna kilka pomniejszych partyi. — Dowóz *wełny* powiększej części rosyjskiej wynosił w ubiegłym tygodniu 2309 cet. i transport ten był przeznaczony powiększej części do Wrocławia. Przesyłki *wód mineralnych* już się skończyły, wynosiły zaś w ostatnich 3 miesiącach o 300cet. więcej jak w tym samym przeciągu czasu w roku zeszłym, a to z powodu, iż firmy rosyjskie nabywały znacznie więcej w tym jak w zeszłym roku. Przytłumienie powstania w Królestwie Polskiem sprzyja handlowi *towarów lnianych* i *manufaktów*; wyrobów berneńskich, wiedeńskich, i czeskich nadeszło w ubiegłym tygodniu około 3500 cet. przeznaczonych po większej części do Rosyi. *Bydła rzeźnego* i *opasowego* przeznaczonego do Florisdorf i Lipnika zapowiedziano na stacyach kolei we Lwowie 1245 sz., w Przemyślu 1670 sz., w Jarosławiu 149 sz., w Rzeszowie 70 sz. ogółem 3134 sz. wołów.

Stryj, 5go lipca. W II. połowie z. m. były na targach w obwodach Stryjskim i Kołomyjskim następujące ceny głównych gatunków zboża i innych artykułów.

	Miejsce targu:											
	Stryj		Skole		Wojniłów		Żurawno		Kołomyja		Kutty	
	zr	cen.	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszenicy	2	43	2	60	2	52	2	35	2	20	2	25
„ żyta	1	43	1	50	1	20	1	30	1	10	1	30
„ jęczmienia	1	3	1	40	1	.	1		.	80	.	93
„ owsa	.	86	1	.	.	70	.	85	.	70	.	82
„ breczki	1	20	.	.	1	80	.	.	.	80	1	30
„ kukurudzy	1	52	2	40	1	26	.	.	1	.	1	.
„ ziemniaków	.	50	.	80	.	50	.	60	.	.	.	.
Cetnar siana	1	.	2	.	1	.	1	.	.	90	1	.
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.		.	.	.	30
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	5	.	5	.	6	30	3	80	5	50	4	75
„ „ miękkiego	4	.	2	.	5	25	2	40	4	50	3	.
Funt mięsa wołowego	.	10	.	9	.	11	.	8	.	10	.	10
Mas okowity	.	72		51	.	60	.	48	.	72	.	60

Kronika.

(Śmierć przez pobicie.) We Lwowie dnia 4go b. m. wieczorem zdarzył się następujący wypadek: Przy studni będącej w pobliżu pikiety ogniowej uczeń od zegarmistrza 15 lat liczący posprzeczał się z uczniem od lakiernika powozów, i jak utrzymują, nie chciał go, dopuścić do studni. Ten drugi miał pierwszego pobić i oblać wodą, w skutek czego tamten za powrotem do domu umarł nagle.

(Znaleziona odzież skrwawiona.) Przed kilkoma dniami o świcie znaleziono we Lwowie w Pełtwi, niedaleko domu pocztowego skrwawioną odzież z dziecka, i odniesiono ją do policyi.

(Pożary.) W nocy z 24. na 25. z. m. pogorzał zupełnie w Łobozewie, w obwodzie sanockim, włościanin tamtejszy Waśko L., poniosłszy szkodę na 328 zlr. w. a. Przyczyna pożaru nie jest dotąd znana; zachodzi jednak podejrzenie, że ogień był podłożony.

W Mołotowie, w obwodzie brzeżańskim, zgorzało w nocy z 29. na 30. czerwca cztery chałup włościańskich z wszystkiemi budynkami gospodarskiemi i sprzętami. I tu również zachodzi podejrzenie podpalenia.

(Nieszczęsny wypadek.) Dnia 5go b. m., gdy przez rzekę Strwiąż przeprawiała się fura z dwoma izraelitami pod Krościenkiem, w obwodzie sanockim, nadpłynęła nagle z gór wielka woda i porwała furę wraz z końmi i podróżnymi i zatopiła ich. Dotąd znaleziono tylko ciało jednego izraelity nazwiskiem Leib Grossinger; reszta zaginęła bez śladu.

(Historyk czeski Franciszek Palacky) ogłasza w czasopiśmie „Narod" osnowe listu, który pisał do niego Rosyanin Pogodin dla wyświecenia kwestyi polsko-rosyjskiej. Osnowę listu poprzedza Palacky przedmową, w której stanowczo protestuje przeciw mniemaniu, jakoby trzymał stronę Rosyi, a przedmiotowy rozbiór kwestyi w mowie będącej, jak go przedstawia Pogodin, to jest z zupełna znajomością rzeczy, uważa już dlatego jako wielce pożądany, ileże nawet najznakomitsze dzienniki francuzkie wzbraniały się umieszczać faktyczne sprostowania błądnych doniesień polskich. W końcu przedmowy Palacky zwraca uwagę, że co do rodzaju stosunków między Słowianami w wschodniej Europie ma osobne, odmienne od zwykłego, a dotąd jeszcze nigdzie nie wypowiedziane zdanie, które po uzupełnieniu odnośnych studyów zamierza ogłosić.

(Jakób Kamptner), były kaligraf uprzyw. austryackiego banku narodowego zobowiązał się wygotować tablice kanonowe do wszystkich ołtarzy w kościele ślubowanym w Wiedniu.

— „Czas" donosi: Piszą nam z Iwonicza pod dniem 6. lipca: W tej chwili znajduje się w kąpielach Iwonickich przeszło 90 rodzin czyli 2;0 osób,

z których tylko 8 z Królestwa, 4 z Podola, reszta zaś z Galicyi. Dopiero od kilku dni mimo zimna i słoty liczba gości zaczyna się wzmagać, ale jeszcze bardzo daleko do tego, co bywało w latach przeszłych.

Z powodu przerwania komunikacyi na drodze żelaznej pod Przemyślem nie doszła nas przy zamknięciu dziennika dzisiejsza poczta poranna.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 9. lipca.

Hotel George: PP.: Cieciszewski Edw., z Wołynia. — Tuczyński Kaz., z Skoryki. — Br. Kapri Dom., z Chlivestie. — Grocholski Kaz., z Rożysk. — Bittner Jan, c. k. porucznik, i Möser Ferd., c. k. major, z Drohowyża.

Hotel europejski: Malczewski Stan., z Czesnik.

Hotel Langa: Schumpf Jerzy, c. k. nadporucznik, z Tarnopola. — Cikowski Ant., z Złotnik.

Hotel angielski: Bernatowicz Hip., z Sarnik.

Hotel krakowski: Harasiewicz Ant., c. k. porucznik, z Żółkwi.

Dnia 10. lipca.

Hotel George: PP. Hoffmann Lud., i Hoffmann Ed., z Lasserwitz. — Szymanowski Fran. i Rozwadowski Fran., z Bobiatyna. — Jabłonowski Pruss Józef, z Dołhego. — Gerlinger Jan, c. k. kapitan, z Krakowa.

Hotel europejski: Deak Jan, c. k nadporucznik, z Gródka. — Rojowski Konst., z Nowegosioła. — Postrucki Józef, z Świstelnik.

Hotel Langa: Banais, c k. podpułkownik, z Wiednia. — Herle Jan, c. k. pułkownik, z Ołomuńca. — Koblitz Jan, c. k. podpułkownik, z Wiednia. — Slimka Edw., c. k. porucznik, z Ołomuńca. — Mayer de Scharfenberg Jerzy, c. k. radzca sądu kraj., z Czerniowiec.

Hotel angielski: Br. Rajski Eckmühl de Dubnitz, z Wilimowa. — Obertyński Kaz., z Udnowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 9. lipca.

PP. Rudziński Ant., do Leszczyna. — Gnoiński Alex., do Daniłowa. — Iżycki Wład., do Radomia.

Dnia 10. lipca.

PP. Gerlinger Jan, c. k. kapitan, do Stanisławowa. — Bittner Jan, c. k. porucznik, do Drohowyża. — Deak Jan, do Gródka. — Silion Alex., ces. ros. kapitan, do Wiednia — Strzelski Wład., na Podole. — Niezabitowski Włod., do Uherzec. — Hr. Dzieduszycki Stan., do Gwoździca. — Grocholski Kaz., do Wiednia. — Bernatowicz Hip., do Sarnik. — Mysłowski Ant., do Koropca. — Dwernicki Got., do Zawala. — Sadowski Jul., na Podole.

TEATR.

Dziś opera niemiecka: „**Hernani**“, przy rzęsistem oświetleniu sali.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 9. i 10. lipca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	325.21	+ 12.2	69.2	półn.-wsch.	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	325 40	+ 15 0	70.9	półn.-wsch.	„	„
10.god.wiecz.	325.63	+ 12.3	82.9	półn.-zach.	„	pogoda
7. god. zrana	325.04	+12 4	91.7	półn.-zach.	sł.	deszcz
2. god. po poł.	324 77	+ 14 4	87.8	zachodni	„	burza
10.god.wiecz.	324.74	+14 3	88.8	„	„	pochmurno

Ilość deszczu 20 · 13.

Kurs lwowski.

Dnia 9. lipca

		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	44	5	49
Dukat cesarski	„ „	5	47	5	52
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	45	9	55
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	78	1	80
„ papierowy rosyjski	„ „	1	56	1	58
Talar pruski	„ „	1	72	1	74
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	74	55	75	35
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	78	32	79	69
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	74	58	75	37
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	79	92	80	67
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	236	50	239	17

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 9. lipca.

	zło.	k.
5% Metaliki	72	25
5% pożyczka narodowa	80	60
Losy z 1860 roku	97	65
Akcye banku wiedeńskiego	785	—
„ „ kredytowego	192	60
Londyn, 10 funtów szterlingów	115	50
Srebro	114	—
Dukat pojedyńczy	5	52½

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 8. lipca.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	68.—	68.10
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	97.30	97.40
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	80 50	80 60
od kwiet. do paźd. po 5%	80.50	80.60
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	72.15	72.30
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	72.15	72 30
dtto. po 4½%	64.—	64.25
dtto. „ 4%	57.—	57.25
dtto. „ 3%	42.25	42.75
dtto. „ 2½%	35.50	37.50
dtto. „ 1%	14.30	14.40
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	156.—	156 50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	152.—	152.50
Przez. do wyl. z r. 1854	90.75	91.25
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	97.—	97.10
Przez. do wył. z r 1860 po 100 zł.	99.—	99.20
Renty Como po 42 lir. aust.	17.50	18.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	67 —	68 —
„ „ 4½%	63.—	63.50
„ „ 4%	56.—	56.50
„ „ 3½%	50.—	50.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	56.—	58.—
„ 2¼%	49.—	51.—
„ 2%	44.—	46.—
„ 1¾%	39.—	40.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. (Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.)	pien.	towar
Niższej Austryi	88.—	89.—
Wyż. Aust. i Salcb.	88.—	89.—
Czech	97 50	98.—
Morawii	93.—	93.50
Szląska	89.—	90.—
Styryi	89.—	90.—
Tyrolu	—.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	87.50	89.—
Węgier	74 70	75.10

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar
Banatu Tem.	73.—	73.75
Kroacyi i Slawonii	76.—	76 50
Galicyi	74.25	74.75
Siedmiogrodu	72.50	72.75
Bukowina	72.25	72.75
Z klauzulą wylos. w r. 1867	72.—	72 25
Lomb. wen. poż. z r. 1859	96.—	—.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	57.—	57.50
Dług Salcburga „ 3½%	—.—	—.—
„ 3%	57.—	57.50
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	28.25	28.75
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

Po 3% za 100 zł.	26.50	27.50
„ 2½% „ 100 „	22.50	23.—
„ 2¼% „ 100 „	20.—	20.50
„ 2% „ 100 „	18.—	18 50
„ 1¾% „ 100 „	15.75	16.25

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar
Banku narodowego	784.—	786.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	192 70	192.80
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	613.—	614.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1820.—	1822 —
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	186 —	186 50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	130.50	131 —
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	122.—	122 25
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	245.—	246.—
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	238.75	239 25
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	35.—	40.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	—.—	80.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	708.—	710.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	233.—	237.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	141.—	143.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	452.—	454.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	236.—	238.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	385.—	390.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	450.—	470.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	284.—	286.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	155 75	156.25

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	101.—	101.20
przeznaczone do los. po 5%	91.25	91.50
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	87.10	87 25
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	74 —	—.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.50	97.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	90.75	91.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	83.80	84.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	115.75	116.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	115.75	116.25
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	93.50	94.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	89.50	90.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	81.75	82.25
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	96.50	97.—
Lloyda za 100 zł.	90.50	91 50
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	93.25	93.75
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	77.—	78.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	98.25	98.50

6. Losy.

(za sztukę)

	pien.	towar
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	128.20	128.40
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	84.50	85.—
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	104. —	106. —
„ „ po 50 zł. m. k.	48. —	49. —
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	23.—	25 —
Esterhazego po 40 zł. m. k.	99.	101 —
Salma „ 40 „ „	31.50	22.50
Palfiego „ 40 „ „	28.50	29. —
Clarego „ 40 „ „	27.50	28.—
St. Genois „ 40 „ „	28.50	29.—
Windischgrätza 20 zł. „	18.25	18 75
Waldsteina 20 „	19.—	19 50
Keglevicha 10 „	12 —	12 50

Weksle

(Na 3 miesiące)

	pien.	towar
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n	97.80	97 80
Berlin za 100 tal.	171.50	171 50
Wrocław za 100 tal.	—.—	—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	97.90	97 90
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	85 70	86 70
Lipsk za 100 tal	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	115 50	115.50
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	45.60	45 70
Marsylia za 100 fr.	45 70	45 70
Paryż za 100 fr.	45.75	45.80
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

	pien.	towar
Bukareszt za 100 piast. wol.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.	—	

Kurs monet.

	pien.	towar
Dukaty ces. men.	5.53	5.56
dtto. pełnej wagi	5.53	5.55
Korona	15.95	16 05
20frankówka	9 26	9.28
Rosyjski imperyał	9 52	9.55
Talar związkowy	1.71½	1.72
Srebro	114.—	114 50

Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rzadowej.